

Rajdowe Samochodowe

Mistrzostwa Polski roku 1967

GKSS na rok 1967 wprowadziła pewne innowacje. Przede wszystkim samochody podzielone były na dwie kategorie: A - bez przeróbek z klasami do 600 cm³, do 850 cm³, do 1000 cm³ i kategorię B - z przeróbkami w klasach do 850 cm³, do 1300 cm³ i ponad 1300 cm³. Pewną osobliwością, chyba wprowadzoną po to, aby nie odbierać ochoty do rajdowania nowicjuszm, było postanowienie, że w kategorii „A“ nie mogą startować zawodnicy posiadający licencje „Senior“ lub tytuł „Mistrz Sportu“, natomiast „Juniorzy“ mogli startować w kategorii B. Przewidziano 5 eliminacji i postanowiono, że punkty zdobyte we wszystkich liczyć się będą do tytułu mistrzowskiego w klasie. GKSS wprowadziła też klasyfikację „Najlepszego Kierowcy Roku“, na którą składały się punkty zdobyte w klasyfikacji generalnej eliminacji mistrzostw Polski. W klasach punktowano: za 1 miejsce - 16 pkt i odpowiednio dalej 12, 8, 6, 4, 2 do szóstego miejsca.

Na I El. RSMP - V Rajd Warszawski z Automobilklubu Krakowskiego wyjechały cztery załogi. Rajd poprowadzono na Mazury i tam usytuowano 6 OS-ów, zaś w Warszawie próbę SG na ulicy Karowej. Rajd mimo krótkich i łatwych OS-ów stał się zaskoczeniem dla zawodników. Rewelacją Rajdu Warszawskiego był R. Nowicki jadący z A. Stapińskim w Zastawie 750 zaliczonej do kategorii A, a więc bez usprawnień. Można było się spodziewać, że wygra dość przeciętnie obsadzoną klasę, ale kto mógł przypuszczać, że w słabym A-grupowym samochodzie odniesie sukces. Po porywającej jeździe znamiennej dla tego kierowcy wygrał też klasyfikację generalną rajdu przed wszystkimi B-grupowymi samochodami. Na 2 miejscu uplasował się S. Dalka, a na trzecim... znakomita para A. Weiner - J. Karel na doskonałym przecież Steyr Puchu. Różnice punktowe w klasyfikacji generalnej były nieznaczne, co jednak nie umniejsza sukcesu R. Nowickiego. Ten sukces i dalsze wyniki miały w niedalekiej przyszłości zaowocować zmianą samochodu na NSU 1000 i opiekę fabryki nad tym kierowcą i samochodem. Pozostałe załogi z A. Krakowskiego: A. Nytko - K. Jaromin i debiutanci w RSMP E. Oprocha - W. Kaczorowski zajęli odległe miejsca w klasach. Jedyne M. Skiendzielewski - J. Robak uplasowali się na 5 miejscu w swojej klasie. II El. RSMP tradycyjnie - Rajd Dolnośląski nie była już tak radosna dla R. Nowickiego, jadąc z M. Daszkiewiczem zajął 2 miejsce w klasie, podobnie jak A. Nytko z K. Jarominem. S. Zasada z żoną Ewą nie mieli szczęścia i startując na Lancii Fulvii zajęli dopiero 3 miejsce w klasie. Ta skromna ekipa krakowska nie odniosła sukcesów, ale do mety dojechała w komplecie. III El. RSMP był XXVII Rajd Polski, ale tylko jego część, tzn. etap I kończący się na Równicy k. Ustronia Śląskiego. Na trasie El. RSMP wypadło przejechać 1235 km z 15 PKC-ami, jednym Sg i 9 OS-ami, z całym dobrodziejstwem wysokości średnich szybkości. Dobrze się stało, że GKSS podjął decyzję, że tylko I etap RP zaliczony jest do klasyfikacji RSMP, bowiem zdarzenia, jakie później miały miejsce, doprowadziłyby do kompromitacji krajowego rajdowania. Oczywiście III El. RSMP oprócz wspólnej trasy z R. Polski miała swój regulamin krajowy i listę startową z krajowym podziałem na klasy, wspólne zaś trudności I etapu. Byli oczywiście zawodnicy zgłoszeni do obu rajdów w zespołach klubowych lub narodowych. Trzy załogi Automobilklubu Krakowskiego zajęły trzy pierwsze miejsca w trzech klasach, byli to: R. Nowicki - M. Skiendzielewski w klasie A 850, J. Robak - Krawczyk w klasie A do 1300, S. Zasada - E. Zasada w klasie B ponad 1300 cm³. Poza tym znakomitą sukcesem jeszcze A. Nytko z E. Oprochą byli na 3 miejscu w klasie B do 1300 i K. Jaromin z J. Zemłą na 4 miejscu w tej samej klasie. Szczególnie cenny był sukces R. Nowickiego, który dawał mu już 44 punkty do mistrzostw Polski i znacznie przybliżał go do tytułu mistrza.